



PARAFIA NA SADACH



NR 1 · BOŻE NARODZENIE 2005 · NOWY ROK 2006
PARAFIA PW. ŚW. JANA KANTEGO W WARSZAWIE



Szanowni Parafianie i Czytelnicy! Drodzy moi!

Wolę głosić homilie niż pisać. Może dlatego, że homilia ma ściśle określony temat i jest głoszona w Kościele, podczas Mszy świętej, do słuchaczy skupionych na Słowie Bożym. A pisanie... Jednak od wieków znane jest powiedzenie łacińskie „*verba volant, scripta manent*” (słowa ulatują, pismo pozostaje). Przekonuje mnie to i piszę, bo gazetka pozostanie w Waszych rękach dłużej niż słowo powiedziane. Mam nadzieję, że zatrzyma się też w Waszych domach, a dzięki temu - w sercach i w pamięci.

Ostatnio pisałem w roku 2002 na dzień jubileuszu 50-lecia powstania naszej Parafii, potem – po roku, na dzień patrona świętego Jana Kantego i na jubileusz 25-lecia pontyfikatu Jana Pawła II. I znów po roku, kiedy wydaliśmy naszą gazetkę na święto patronalne.

Planujemy teraz, aby „Parafia na Sadach” częściej trafiała do Waszych rąk.

Mijający rok 2005 wymaga zapamiętania wielu ważnych wydarzeń światowych, krajowych i parafialnych. W nadchodzącym 2006 roku będzie ich też niemało. Wspólnie je odnotujemy i rozważymy, stale pamiętając słowa Jana Pawła II: „Drodzy bracia i siostry, zróbmy miejsce Bogu!” A ja delikatnie zapytam: **zrobiliście?** I zachęcam, zróbmy Mu jeszcze więcej miejsca!

Okazja ku temu jest doskonała: **Boże Narodzenie**. Przychodzi do nas Bóg i miejsce dla Niego jest konieczne na święta i na co dzień.

Życzę wszystkim pomyślności w tym trudnym dziele. Dołączam też życzenia radosnych świąt Narodzenia Pańskiego oraz wszelkich łask Bożych na cały nowy długi rok.

Szczęść Boże!

(-) ks. dr Antoni Dębkowski
Proboszcz





Z LITURGII MSZY ŚWIĘTEJ

Uroczystość Bożego Narodzenia (Pasterka)

Z kolekty*. Boże, Ty sprawiłeś, że ta najświętsza noc zajaśniała blaskiem prawdziwej światłości, daj, abyśmy w niebie mogli uczestniczyć w radości Twojego Syna, którego tajemnicę Wcielenia poznaliśmy na ziemi.

Z prefacji*. On będąc niewidzialnym Bogiem ukazał się naszym oczom w ludzkim ciele, zrodzony przed wiekami zaczął istnieć w czasie, aby podźwignąć wszystko, co grzech poniżył, odnowić całe stworzenie i zbłąkaną ludzkość doprowadzić do Królestwa niebieskiego.

Z Ewangelii według św. Łukasza. W owym czasie wyszło rozporządzenie Cezara Augusta, żeby przeprowadzić spis ludności w całym pań-

stwie. Pierwszy ten spis odbył się wówczas, gdy wielkorządcą Syrii był Kwiryniusz. Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta. Udał się także Józef z Galilei, z miasta Nazaret, do Judei, do miasta Dawidowego, zwanego Betlejem, ponieważ pochodził z domu i rodu Dawida, żeby się dać zapisać z poślubioną sobie Maryją, która była brzemienna. Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie.

W tej samej okolicy przebywali w polu pasterze i trzymali straż nocną nad swoim stadem. Naraz stanął przy nich anioł Pański i chwała Pańska zeszała ich oświeciła, tak że bardzo się przestraszyli. Lecz anioł rzekł do nich: „Nie bójcie się! Oto zwiastuję wam radość wielką, która będzie udziałem całego narodu: **dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel, którym jest Mesjasz Pan.** A to będzie znakiem dla was: Znajdziecie Niemowlę, owinięte w pieluszki i leżące w żłobie”. I nagle przyłączyło się do anioła mnóstwo zastępów niebieskich, które wielbiły Boga słowami: „Chwała Bogu na wysokościach, a na ziemi pokój ludziom, w których ma upodobanie”.

Komentarz

Każdego roku w świętą noc Bożego Narodzenia słyszymy te same teksty liturgiczne i tę samą Ewangelię – tę samą, a jednak zawsze nową. Bowiem czytana jest zawsze w kontekście nowych zdarzeń społecznych, jak i indywidualnych. Ewangelista św. Łukasz przekazując zwiastowanie Dobrej Nowiny o narodzeniu Zbawiciela miał za źródło starotestamentowe zapowiedzi i wydarzenia. Nie jest to jakiś sentymentalny przekaz, lecz oddanie ludzkimi słowami niepojętego zdarzenia. Bóg dokonując tak doniosłego dzieła, umożliwia, aby ludzie mieli do niego dostęp.

„**Dziś w mieście Dawida narodził się wam Zbawiciel**”. To co zwiastują Aniołowie to nie jakiś prasowy news, nie jakaś jeszcze jedna sensacja tego świata, lecz jak cała Ewangelia jest to wezwanie do czynu udania się w drogę, do szukania i znajdowania ... Jeżeli te słowa nie poruszają, jeśli pozostajemy w jakimś tylko sentymentalizmie, serca są ociężałe. Jeśli nie ruszamy z miejsca naszego „ludzkiego postoju”, to można śmiało powiedzieć, że Dobra Nowina o Bożym Narodzeniu do nas nie dotarła, że owe „dzisiaj” nas nie przejmuje, lecz wciąż chcemy tkwić w tym co już było, w przeszłości. Że nie interesuje nas radość i nadzieja płynąca z Betlejem, a wolimy tkwić w niespełnionych marzeniach.

ks. Piotr Paweł Laskowski

* modlitwa kapłana, którą kończy on obrzędy wstępne Mszy św.

** pierwsza część modlitwy eucharystycznej

Bóg narodził się dla nas

[...] Uroczystość Bożego Narodzenia, w czasie której wspominamy narodzenie w Betlejem Boskiego Odkupiciela Jezusa, skłania mnie do zatrzymania się z wami przez kilka chwil w rozważaniu tego historycznego i decydującego wydarzenia oraz do przedłożenia wam pewnych wskazań praktycznych.

Wiara, oparta na przekazie ewangelicznym, mówi nam, że Bóg stał się człowiekiem, czyli wszedł w historię ludzką, nie po to, aby się jej przeciwstawić, ale raczej by ją oświecić, ukierunkować, zbawić, odkupując każdą poszczególną duszę.

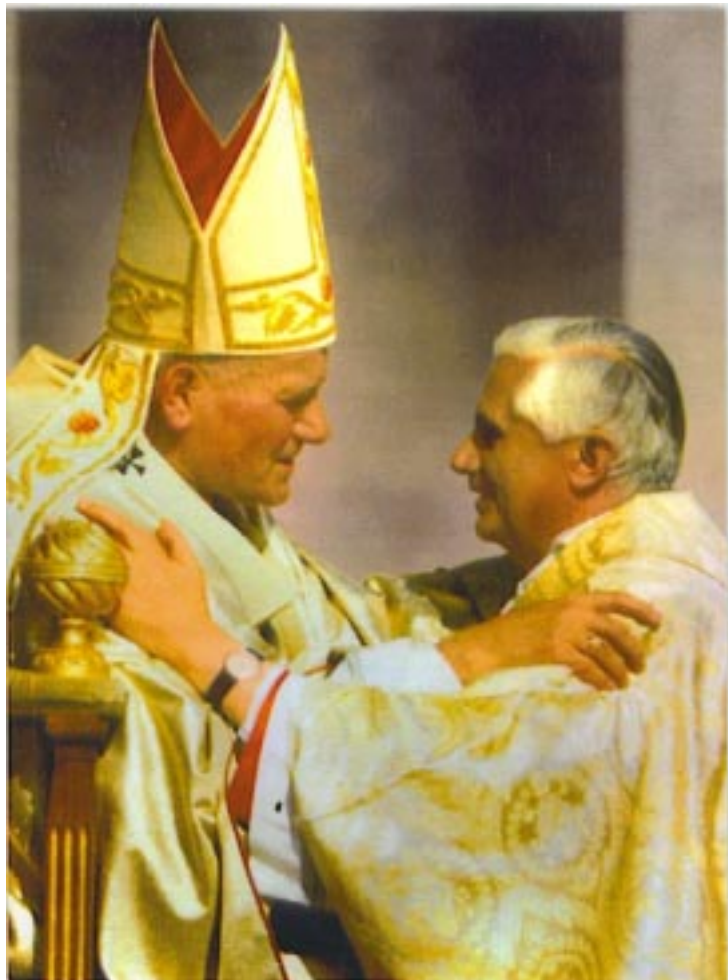
Taki jest sens Wcielenia Słowa, taki jest prawdziwy sens Bożego Narodzenia, święta prawdziwej radości i prawdziwej nadziei.

Zrozumieć i przyjąć orędzie Bożego Narodzenia znaczy żyć trwałą współczesnością Chrystusa. W naszej historii ludzi rozumnych i wolnych Jezus pozostaje na zawsze i dla wszystkich „zbawieniem”, czyli odpowiedzią na najwyższe pytania, które dręczą człowieka, oraz łaską, aby podnieść się ze zła i żyć w perspektywie wieczności. Noście ten sens Bożego Narodzenia w waszych duszach, w waszym życiu, w waszych ideałach ludzkich i chrześcijańskich!

Dzisiejszemu człowiekowi wprowadzonemu w zamęt przez liczne sprzeczne ideologie i zaniepokojonemu przez liczne zjawiska dramatyczne i bolesne potrzebna jest pewność, że mimo wszystko istnieje nadzieja i radość, ponieważ Bóg stał się człowiekiem, Chrystus prawdziwie przyjął ciało dla nas, jako Zbawiciel zapowiadany przez Proroków, przyszedł i pozostał z nami!

Powinniśmy wierzyć w Boże Narodzenie, mocno i głęboko!

Jan Paweł II



Modlitwa o beatyfikację Jana Pawła II

Boże, w trójcy Jedyny, Ty w swojej niewypowiedzianej dobroci powołujesz ciągle nowych apostołów, aby przybliżali światu Twoją Miłość. Bądź uwielbiony za to, że dałeś nam opatrnościowego Pasterza - Ojca Świętego Jana Pawła II. Boże, źródło wszelkiej świętości, spraw, prosimy Cię, aby Kościół zaliczył go do grona swoich świętych.

Wejrzyj na jego heroiczną wiarę, całkowite oddanie Tobie. Pomnij, jak bardzo miłował Kościół Twojego Syna, jak wiernie kochał każdego człowieka, broniąc jego godności i praw, przebacząc wrogom, zło dobrem zwyciężając. Otocz chwałą wiernego sługę Twojego Jana Pawła II, który wszystko postawił na Maryję i jej zawierzył bez granic, u Niej szukając pomocy. Ojcze nieskończone dobro, uczynń go orędownikiem naszych spraw przed Tobą. Amen.

MARYJA W ŻYCIU KOŚCIOŁA

Niepokalane Poczęcie

W roku 1854, 8 grudnia papież Pius IX w Bazylice św. Piotra, ogłosił dogmat o Niekokalanyim poczęciu N.M.P. (bullia Ineffabilis Deus). Z tej okazji w Rzymie wystawiono na Placu Hiszpańskim potężną kolumnę, na której umieszczono figurę Niekokalanej błogosławiącej Wieczne Miasto. Do dziś, co roku 8 grudnia, wierni wraz z papieżem składają przy niej symboliczne dary z kwiatów i modlą się przez wstawiennictwo Niekokalanej Matki Pana Jezusa. Niektórzy zapewne zastanawiają się, dlaczego Kościół ten dogmat ogłosił. Co było przyczyną? Dlaczego tak późno?

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu mówi dość obszernie i jasno o tym wydarzeniu. W Starym Testamencie Prorok Izajasz (Iz 7,14) zapowiada przyjście Me-

szasza z łona Panny-Dziewicy: „Dlatego Pan sam da wam znak: Oto Panna pocznie i porodzi Syna, i nazwie go imieniem Emmanuel.” W Nowym Testamencie Ewangelia wg św. Łukasza mówi:

„W szóstym miesiącu posłał Bóg Anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”.....„Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.” (Łk 1:26-28, 35)

Pismo Święte wyraźnie mówi o poczęciu Syna z Dziewicy. Czemu więc zadajemy sobie powyższe pytania? Czy wiara w Niekokalane Poczęcie

jest nam koniecznie potrzebna? Co to jest dogmat? Otóż jest to prawda ofiarowana nam, w celu lepszego, doskonalszego poznania Boga, aby być bliżej Niego i wcielać Jego naukę we własne życie. W tym znaczeniu dogmat o Niekokalanyim Poczęciu jest darem Bożym dla każdego z nas. Jest prawdą o samym Bogu i Jego działaniach w świecie. Pojmowany przez przeciwników jako coś narzucone przez Kościół z góry i bezkrytycznie przyjmowany, staje się dla chrześcijanina błogosławieństwem, światłem na drodze wiary. Tę prawdę, jak każdą inną Kościół, musiał rozpoznać wnikliwie, aby ją właściwie zinterpretować, aby w nieomylny sposób podać ją wiernym. Rozpoznawanie prawdy o Niekokalanyim Poczęciu trwało wiele stuleci.

W 431 r. w Efezie odbył się trzeci w dziejach Kościoła Sobór Powszechny. Wśród uchwał soborowych ogłoszono, że Maryja jest Matką Syna Bożego. W ten sposób uroczystie potwierdzono to, w co wierzył

cały Kościół od początku swego istnienia. Hymn Magnificat (Łk 1, 46 – 55), który wypowiedziała Maryja w czasie Zwiastowania ukazuje Jej uniżoną postawę wobec Boga - Stwórcy, któremu podlega wszelkie stworzenie, nawet to bez grzechu pierworodnego, czyli Maryja. Ona pierwsza zwalczyła pokusy: braku wiary, pychy, słabości. Świętość, którą osiągnęła, czyli zawierzenie Bogu, rozwijanie w sobie życia Bożego, zostało wynagrodzone przez wzięcie jej duszy i ciała do nieba.

Kościół ukazując nam prawdę o Niekokalanyim Poczęciu przypominał, że Bóg w Trójcy Jedyny jest Panem dziejów. W swoim działaniu obdarza człowieka łaskami zanim ten będzie w stanie na cokolwiek „zasłużyć”, zapracować w życiu doczesnym. Bóg wybiera najlepsze sposoby naszego zbawienia, które nie zawsze zgadzają się z ludzką logiką.

cd. na stronie następnej



Rys. Maria Natanson

Prawda ta przypomina nam też, że każde zbawienie dokonuje się dzięki Ofierze Jezusa Chrystusa. Również Maryja została odkupiona w Jezusie Chrystusie, choć w inny sposób. Ona, bez grzechu pierworodnego, odkupienia dostąpiła wcześniej, przed wydarzeniami paschalnymi. Bóg dał Jej więcej niż innym, bo taka była Jego wola.

Maryja była powołana i spełniła wyjątkową rolę w budowaniu Ciała Chrystusa – Kościoła.

Choć na kartach Nowego Testamentu niewiele poświęca się Jej miejsca, jest przy Swym Synu od Narodzin aż do Wniebowstąpienia, a dalej po-

zostaje z Kościołem na modlitwie aż do Zesłania Ducha Świętego. (Dz. Ap. 1, 12 – 14).

Chrześcijanie obdarzają Maryję szczególną czcią. Jest to jednak inny rodzaj czci niż oddawana Bogu. Tylko Jemu bowiem należy się od nas uwielbienie, a Maryję czcimy, ponieważ jest Matką Jezusa, Syna Bożego, osobą szczególnie wybraną przez Boga Stwórcę.

Kult Niepokalanego Poczęcia pojawił się w Kościele na długo przed ogłoszeniem dogmatu i trwa nieprzerwanie do czasów obecnych.

Agnieszka Chruścińska- Trela



LECTIO DIVINA - BOŻE CZYTANIE

Na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 Jan Paweł II przedstawił program dla Kościoła na nowe tysiąclecie: *Novo millennio ineunte* (Nowe nadchodzące tysiąclecie). W tym Liście znalazła się też zachęta, którą dobrze znamy, bo słowa te widnieją na maszcie łodzi, która symbolizuje Kościół, a umieszczona jest w naszej świątyni - *Duc in altum* - (Wy płyn na głębię). W Trzecim Tysiącleciu mamy wypłynąć na głębię życia duchowego. Osiągniemy to przez powrót do kontemplacji Jezusa Chrystusa, do Eucharystii i do czytania Pisma Świętego. Minęło już kilka lat od przedstawienia tego programu. Dobiegło końca życie Jana Pawła II, ale program musimy podjąć, aby „wypłynąć na głębię”.

Przez cały nadchodzący rok 2006 proponujemy naszym parafianom codzienną lekturę Nowego Testamentu metodą *lectio divina*. Czytając codziennie kilkanaście wierszy, przeczytamy przez cały rok Nowy Testament. Ileż już razy postanawialiśmy codziennie czytać Pismo Święte? I szybko również przychodziło nam zaniechanie tego postanowienia. Jest więc szansa, może tym razem się uda!

W 1992 roku o. Ludwik Mycielski, benedyktyn, napisał maleńką książeczkę „Jak czytać Pismo Święte. List do brata.”, w której wyjaśnia metodę (*lectio divina*) czytania Pisma Świętego.

„Czytanie Pisma Świętego - pisze o. Ludwik - powinno przebiegać w czterech etapach. Określają je tradycyjnie terminy łacińskie: *lectio, meditatio, oratio, contemplatio et actio* (czytanie, rozważanie, modlitwa, głębokie rozmyślanie i działanie).

1. Lectio (czytanie). Najpierw trzeba znaleźć sobie odpowiednie miejsce, w którym nikt nie będzie nam przeszkadzał. Przed lekturą poproś o Bożą pomoc: Boże wejrzyj ku wspomózeniu memu! (Ps 91,1) Ześlij z nieba Twoją mądrość, ześlij Ją od tronu swej chwały, by przy mnie będąc pracowała ze mną i żebym poznał, co Tobie jest miłe. Amen. (Mdr 9,10) Usiądź, czytaj bez pośpiechu, zwróć uwagę na przypisy. Przed rozpoczęciem lektury księgi przeczytaj wstęp zamieszczony przed księgą. Zatrzymaj się myślą przy tym, co zrozumiałeś. Ogromnie ważne jest, abys czytał codziennie, abys czytał *lectio continua*, to znaczy kontynuując następnego dnia kolejny fragment. (W ten sposób czytamy również Pismo Święte podczas Mszy Świętej) Pomoże ci zachować wierność w lekturze, kiedy będziesz kładł Pismo Święte pod ręką, z zakładką w miejscu, na którym skończyłeś wczoraj. Warto przypomnieć tutaj wspomnienie Romana Brandstaettera, które umieścił w książce „Krań biblijny”: „Pismo Święte jest u nas kupowane, ale nie dość czytane. Liczba sprzedanych egzemplarzy nie jest równoznaczna z liczbą czytelników. Znam domy katolickie, które wprawdzie posiadają Pismo Święte, ale nikt z domowników nie sięga po nie.... Czy można bowiem być w pełni katolikiem, skoro korzenie, z których wiara czerpie życie i rozwój, zostały podcięte? ... Mój dziadek na kilka dni przed śmiercią pozostawił mi w spadku testament: - Będziesz Biblię nieustannie czytał - powiedział do mnie. - Będziesz ją kochał

cd. na stronie następnej

więcej niż rodziców.. Więcej niż mnie... Nigdy się z nią nie rozstaniesz... A gdy się zestarzejesz, dojdiesz do przekonania, że wszystkie książki, jakie przeczytałeś w życiu, są tylko nieudolnym komentarzem do tej jedynej Księgi...”

2. Meditatio (rozważanie). Po przeczytaniu tekstu zastanów się: „Co Bóg do mnie mówi?” – pisze o. Ludwik Mycielski. Często będzie tak, że czytając ujrzysz światłymi oczyma duszy pełen kontrastu obraz. Wpatrz się w ten obraz uważnie, proś o zrozumienie jego tajemnic, rozważ jaka płynie z niego nauka. Tak robiła Matka Boża, Maryja: zachowywała wszystko w swoim sercu i rozważała, co by to mogło znaczyć (por. Łk 2,19; 1,29). Gdy będziesz milczał, Bóg do ciebie przemówi, napelni światłem, objawi swe tajemnice.

3. Oratio (modlitwa). O. Ludwik Mycielski pisze: „Podczas lektury uderzyło cię specjalnie jedno słowo, zastanowiła jedna myśl, przykuł uwagę jeden obraz. To była łaska wstępna dzisiejszego czytania. Obecnie otrzymujesz łaskę odpowiedzi. Słowo Boże dotarło do twojego serca, przemieniło je, rozszerzyło, obdarzyło radością i pokojem. Odpowiedz teraz Bogu na Jego słowa. Powiedz za co Go wielbisz, za co dziękujesz, o co prosisz... Postawa prawdy - postawa pokorna i skruszona przed majestatem Boga - wprowadza nas w czwarty etap czytania Bożego słowa.”



4. Contemplatio et actio (głębokie rozmyślanie i działanie). Ostatni etap to trwanie w Bożej obecności oraz czynienie tego, co się rozpoznaje jako Jego wolę. Czytanie Bożego słowa daje natchnienie, żeby cały dzień chodzić w obecności Boga. Przyłgnięcie do Boga udaje się tym chrześcijanom, którzy już od dłuższego czasu wytrwale czytają Boże słowo. Szczególnie przy lekturze Nowego Testamentu Pan Jezus zwraca się do nas: „idź i ty czyń podobnie”. (Łk 10,37) I tak trzeba robić.

ks. Grzegorz Wolski

**Na każdy miesiąc znajdziesz w tej rubryce program lectio divina.
Rozpoczynamy 1 stycznia 2006 Ewangelią św. Łukasza.**

N	Pn	Wt	Śr	Cz	Pt	So
1 1, 1 - 25	2 1, 26 - 56	3 1, 57 - 80	4 2, 1 - 20	5 2, 21 - 52	6 3, 1 - 20	7 3, 21 - 38
8 4, 1 - 30	9 4, 31 - 44	10 5, 1 - 26	11 5, 27 - 39 i 6, 1 - 16	12 6, 17 - 49	13 7, 1 - 17	14 7, 18 - 35
15 7, 36 - 50	16 8, 1 - 25	17 8, 26 - 56	18 9, 1 - 27	19 9, 28 - 62	20 10, 1 - 24	21 10, 25 - 37
22 10, 38 - 42 i 11, 1 - 13	23 11, 14 - 36	24 11, 37 - 54	25 12, 1 - 12	26 12, 13 - 34	27 12, 35 - 59	28 13, 1 - 17
28 13, 1 - 17	29 13, 18 - 35	30 14, 1 - 35	31 15, 1 - 32			

Z KRONIKI PARAFIALNEJ 2004-2005

Wakacje 2004 roku	Remont schodów wejściowych do kościoła, wymieniono słabą, zmurszałą cegłę: ponownie obłożono granitem, postawiono Krzyż misyjny.
20 października 2004 r.	Odpust w naszej parafii. Mszę świętą odpustową odprawił ks. biskup Józef Zawitkowski. Wygłosił też poetyckie kazanie o naszym patronie.
Adwent 2004	Rekolekcje prowadzą ojcowie Oblaci NMP, z prowincji poznańskiej.
Wielki Post 2005	Rekolekcje głoszą księża Pallotyni.
2 kwietnia 2005	Odchodzi do Pana umiłowany Ojciec Święty Jan Paweł II. W naszym małym kościele ludzie przychodzą i trwają na modlitwie do godz. 2:00 w nocy. Na pogrzeb do Rzymu jadą księża z naszej parafii: ks. Krzysztof Grzeszczyk, ks. Grzegorz Wolski, ks. Piotr Paweł Laskowski.
Kwiecień 2005	W naszej parafii powstał Legion Maryi a po kilku latach reaktywuje swoją działalność dziecięca schola, śpiewająca na Mszy św. o godz. 11.00.
Wrzesień 2005	Nowy rok szkolny i katechetyczny, szkoły z terenu naszej parafii: Prywatne Liceum i Gimnazjum Sióstr Zmartwychwstank, Liceum Ogólnokształcące im. Stefanii Sempołowskiej oraz Szkoła Podstawowa nr 267, rozpoczynają Mszą świętą.
Październik 2005	Prezbiterium uzupełniamy o miejsce przewodniczenia (nowa ambonka po prawej stronie ołtarza) i stojak pod paschał.
20 października 2005	Święto naszego patrona i bierzmowanie młodzieży naszej parafii. Sakramentu udzielił ks. biskup Marian Duś.
20 października 2005 i 23 października 2005	Wizytacja kanoniczna ks. biskupa Mariana Dusia.

Opracował Robert Rogala

SPOTKANIA ZESPOŁÓW W DOMU PARAFIALNYM

schola dzieci i młodzieży	– w każdy piątek o godz. 17.00 i niedzielę o godz. 10.30
chór parafialny	– w każdy poniedziałek, środę o godz. 19.30 i niedzielę o godz. 9.00
Akcja Katolicka	– w pierwszą środę miesiąca po Mszy. św. godz. 18.30
Kółka Różańcowe	– w pierwszą niedzielę miesiąca w kościele o godz. 17.15
Krąg Biblijny	– w trzeci czwartek miesiąca o godz. 19.00
Grupa młodzieżowa	– w każdy poniedziałek miesiąca o godz. 20.00
Legion Maryi	– w każdy poniedziałek o godz. 19.00

Kancelaria Parafialna	poniedziałki, wtorki, środy, soboty	9.00-11.00 i 16.00-17.30
Biblioteka Parafialna	wtorki niedziele	16.00-18.00 10.00-13.00
Czytelnia czasopism religijnych	czwartki niedziele	17.00-18.30 10.00-13.00
Wypożyczalnia filmów religijnych	czwartki niedziele	17.00-18.30 10.00-13.00

W NAJBLIŻSZYM MIESIĄCU W NASZEJ PARAFII

31 grudnia, sobota - 8 rocznica śmierci ks. Ryszarda Śliwińskiego, drugiego proboszcza naszej parafii.

Msza św. w Jego intencji o godz. 8:30.

31 grudnia, sobota - Msza św. na zakończenie Roku 2005 o godz. 18:30 ;

po Mszy uroczyste nabożeństwo dziękczynne.

1 stycznia, niedziela - Uroczystość świętej Bożej Rodzicielki – Światowy Dzień Modlitw o pokój.

1-3 stycznia, niedziela - wtorek - Doroczna adoracja Najświętszego Sakramentu.

Wystawienie po ostatniej Mszy świętej i okazja do prywatnej adoracji. O godz. 17:45 adoracja pod przewodnictwem kapłana i zakończenie. (Dawniej tzw. 40 godzinne nabożeństwo). Zapraszamy wszystkich parafian. Porządek adoracji zamieszczamy poniżej.

2 stycznia, poniedziałek - Dzień modlitw o beatyfikację Ojca Świętego Jana Pawła II.

Msza św. o godz. 18:30. „*Módlcie się za mnie za życia i po śmierci*”- prosił Jan Paweł II w Kalwarii Zebrzydowskiej podczas ostatniej pielgrzymki do Ojczyzny w 2002 roku.

6 stycznia, piątek - Uroczystość Objawienia Pańskiego „Trzech Króli”, I piątek miesiąca.

Msze św. o godz. 6:30, 7:00, 8:00, 9:00, 17:00, 18:30. Na Mszy św. o godz. 17:00, poświęcenie książeczek do nabożeństwa dzieci przystępujących w 2006 roku do I Komunii Świętej. Po Mszy św. o godz. 18:30, wieczór kolęd w wykonaniu Zespołu „Mazowszanki” - artystek wywodzących się ze słynnego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze”.

8 stycznia, niedziela - Święto Chrztu Pańskiego. Godz. 15:00 - Jasełka - przedstawienie przygotowane przez dzieci z naszej parafii pod kierownictwem s. Salwiny CR.

13 stycznia, piątek - Całodzienna Adoracja Najświętszego Sakramentu

w godz. 8:30- 18:00, zakończona różańcem Fatimskim.

PORZĄDEK DOROCZNEJ ADORACJI NAJŚWIĘTSZEGO SAKRAMENTU

Poniedziałek	Godz.	Wtorek
ul. Przasnyska	9:00–10:00	ul. Krasińskiego, strona nieparzysta
ul. Broniewskiego, strona parzysta	10:00–11:00	ul. Krasińskiego, strona parzysta
ul. Broniewskiego, strona nieparzysta	11:00–12:00	ul. Wyspiańskiego, ul. Kochanowskiego, ul. Sarbiewskiego, Al. Wojska Polskiego 58, ul. Rydygiera
ul. ks. J. Popieluszki, strona parzysta	12:00–13:00	ul. ks. J. Popieluszki, strona nieparzysta
ul. ks. J. Popieluszki, strona nieparzysta	13:00–14:00	ul. Broniewskiego, strona nieparzysta
ul. Gojawczyńskiej, ul. Tołwińskiego, ul. Sady Żoliborskie	14:00–15:00	ul. ks. J. Popieluszki, strona parzysta
ul. Wyspiańskiego, ul. Kochanowskiego, ul. Sarbiewskiego, Al. Wojska Polskiego 58, ul. Rydygiera	15:00–16:00	ul. Gojawczyńskiej, ul. Tołwińskiego i ul. Sady Żoliborskie
ul. Krasińskiego, strona parzysta	16:00–17:00	ul. Przasnyska
ul. Krasińskiego, strona nieparzysta	17:00–17:45	ul. Broniewskiego, strona parzysta

WIZYTACJA KANONICZNA KSIĘDZA BISKUPA MARIANA DUŚIA – 20 PAŹDZIERNIKA 2005

Raz na pięć lat, jak nakazuje prawo Kościoła, w parafiach katolickich odbywa się kanoniczna wizytacja Głowy Diecezji lub jego przedstawiciela - biskupa pomocniczego. W tym roku w naszej parafii w dniu święta naszego św. Patrona Jana Kantego wizytację taką przeprowadził ks. biskup Marian Duś. Stała się ona okazją do przedstawienia dzieł dokonujących się w naszej Parafii. Wszystkie działające w naszej parafii ruchy i stowarzyszenia złożyły Księdzu Biskupowi sprawozdania. W następnych numerach PARAFII NA SADACH przedstawimy dokonania, osiągnięcia, cele i charyzmat wszystkich dzieł otwartych w naszej parafii. Może wśród nich każdy z nas odkryje miejsce dla realizacji swojego chrześcijańskiego powołania. W tym numerze rozpoczynamy od przedstawienia *Kręgu Biblijnego* (U „Kantago” studiują Biblię - czytaj str. 10).

Robert Rogala



Homilia Księdza Biskupa



Ksiądz Biskup w otoczeniu naszych kapłanów.

Od lewej stoją: ks. Krzysztof Grzejszczyk, ks. Grzegorz Wolski, ks. proboszcz Antoni Dębkowski, ks. Piotr Paweł Laskowski, ks. Jan Franciszek Sudół



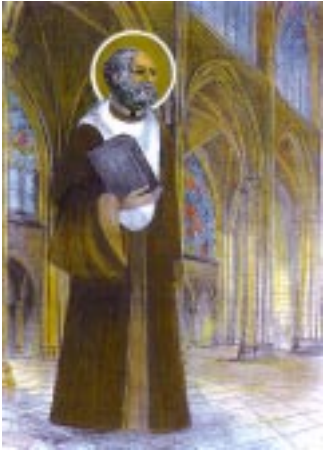
Ksiądz Biskup z Księdzem Proboszczem



Msza Święta



Podziękowania
od
młodzieży



Rys. Maria Natanson

U „Kantego” studiują Biblię!

Dwanaście już lat, w każdy trzeci czwartek miesiąca, zainteresowani tematyką biblijną parafianie, spotykają się w *Kręgu Biblijnym*, aby poszerzać swoją wiedzę, dyskutować, czytać, studiować... Atmosfera tych spotkań jest szczególna. Przewodniczy im niestrudzenie od wielu lat p. Zenon Komor, a nad prawidłowością rozmyślań i duchowo nad *Kręgiem* czuwa ks. proboszcz Antoni Dębkowski, który uzyskał tytuł doktora na Wydziale Teologicznym ATK, właśnie przy Katedrze Biblistyki Starego Testamentu. W tym *Kręgu* o wszystko można zapytać, nie krępując się, że się czegoś nie wie lub nie rozumie. Tu „z pierwszej ręki” można otrzymać odpowiedzi i informacje, wsparcie duchowe, a także inspiracje do nieustannych poszukiwań i poznawania Boga.

Czym jest Biblia - słowem Bożym, czy ludzkim? Czego naprawdę uczy Biblia? Dlaczego warto czytać Biblię? Jeśli poszukujesz odpowiedzi, choć na jedno z tych trudnych pytań, to warto wziąć do ręki tę najpoczytniejszą książkę świata i najbardziej rozpowszechnioną. Według „Księgi rekordów Guinnessa” w latach od 1815 do 1975 r. wydrukowano dwa i pół miliarda egzemplarzy Pisma Świętego. To zawrotna liczba! Nie ma książki, która pod tym względem mogłaby równać się z Biblią. Żadne inne dzieło literackie nie zostało przetłumaczone na tyle języków - ponad 1900! Biblia wywiera wpływ na dzieje człowieka. Jest kochana i nienawiedzona. Henryk Heine, dziewiętnastowieczny poeta niemiecki wyznał: „Swoje oświecenie zawdzięczam po prostu lekturze pewnej książki - jest nią Biblia. Całkiem słusznie nazywa się Pismem Świętym; kto utracił swego Boga, może Go na nowo odnaleźć w tej Księdze”. A żyjący w tym samym stuleciu William H. Seward, rzecznik zniesienia niewolnictwa oświadczył: „Cała nadzieja na postępek ludzkości leży w stałe rosnącym oddziaływaniu Biblii” Abraham Lincoln 16. prezydent USA, uznawał Biblię za „najlepszy dar, jaki Bóg dał człowiekowi. Bez niej nie umielibyśmy odróżnić dobra od zła”. Sławny brytyjski prawnik sir William Blackstone tak uwypuklił wpływ Biblii: „Wszystkie prawa ludzkie opierają się na dwóch fundamentach: prawie natury i prawie objawienia - Biblii, a zatem żadne prawa ludzkie nie powinny pozostać z nimi w sprzeczności”.

My chrześcijanie uważamy Biblię za Słowo Boże. Wiedzę taką czerpiemy np od św. Pawła, który napisał: „Całe Pismo jest natchnione przez Boga i użyteczne w nauczaniu, upominaniu, prostowaniu spraw, karceniu w sprawiedliwości, aby człowiek Boży był należycie przysposobiony, w pełni wyposażony do wszelkiej dobrej pracy” (2 Tm 3: 16, 17) i (1 Tes 2:13).

Biblię spisywano ponad 1600 lat. Jej pisarze pochodzili z różnych epok i środowisk. Wśród nich byli rolnicy, rybacy i pasterze, lecz także prorocy, sędziowie i królowie. Ewangelista św. Łukasz był lekarzem. Mimo takich różnic między

pisarzami Biblia od początku do końca tworzy spójną całość. Pierwsza księga biblijna opowiada, jak się zaczęły problemy ludzkości. Ostatnia ukazuje, że cała ziemia stanie się rajem - pięknym ogrodem. Jest też dokładna pod względem naukowym. Zawiera informacje znacznie wyprzedzające ówczesną epokę. W czasach, gdy ludzie mieli błędne wyobrażenia o kształcie naszej planety, Biblia wspominała o kulistości ziemi (Iz 40:22). Zgodnie z prawdą mówiła również, że ziemia „jest zawieszona na niczym” (Hi 26:7). Biblia zawiera zbiór mądrych i praktycznych rad. Na przykład w przemówieniu Pana Jezusa, które nazwano Kazaniem na Górze i arcydziełem sztuki nauczania, znajdujemy nauki jak osiągnąć prawdziwe szczęście, jak rozwiązywać sprawy, jak się modlić i jak zapatrywać się na dobra materialne. Jego rady są dziś równie przejmujące i praktyczne jak wówczas, gdy ich udzielał. Warto więc zajrzeć do Ewangelii św. Mateusza - rozdziały od 5 do 7.

Biblia zawiera także mnóstwo proroctw, z których wiele się już spełniło. Na przykład poprzez proroka Izajasza, żyjącego w VIII wieku p. n. e., Bóg zapowiedział klęskę Babilonu (Iz 13:19, 14:22, 23). O Babilonie powiedziano: „Nigdy nie będzie zamieszkały ani nie będzie istnieć przez pokolenie za pokoleniem. I nie rozbije tam Arab swojego namiotu ani pasterze nie pozwolą tam leżeć swym trzodom” (Iz 13:20). Proroctwo to zapowiadało więc nie tylko upadek miasta. Babilon miał być na zawsze opustoszały. Dziś tak właśnie jest. Niezamieszkałe pozostałości starożytnego Babilonu - 80 km na południe od stolicy Iraku, Bagdadu - stanowią dowód spełnienia się tego, co Bóg ogłosił poprzez Izajasza: „Wymiotę go miotłą unicestwienia” (Iz 14:22, 23). I jeszcze coś bardzo, bardzo ważnego. Proroctwo biblijne spełniające się na naszych oczach, to wielkie proroctwo Jezusa Chrystusa. Wielki Nauczyciel przepowiedział straszną zagładę Jeruzalem, która dokonała się w roku 70 n. e. (Mt 24:4 - 22). Ale proroctwo Jezusa Chrystusa miało nabrać jeszcze większego znaczenia później, czyli za naszych dni. Jezus powiedział: „Powstanie naród przeciw narodowi i królestwo przeciw królestwu, będą też braki żywności i trzęsienia ziemi w jednym miejscu po drugim. Wszystko to dopiero początek boleści”. (Mt 24:7,8)

Obecności Jezusa w roli niebiańskiego Króla miały towarzyszyć burzliwe wydarzenia na ziemi. Znajduje to potwierdzenie w równoległym proroctwie z Księgi Objawienia zwanej Apokalipsą św. Jana - w wizji czterech jeźdźców (Ap 6:1-8). Pierwszy z nich obrazuje samego Jezusa Chrystusa jako zwycięskiego Króla. Pozostali jeźdźcy oraz ich rumaki symbolizują ziemskie wypadki: wojnę, głód oraz przedwczesną śmierć z różnych przyczyn. Czy dziś dostrzegamy spełnienia się tych proroctw? I czy rzeczywiście żyjemy w „dniach ostatnich”?

A póki co, już niebawem, w *Kręgu Biblijnym* śpiewać będziemy prześliczne kolędy, modlić się o łaski wszelakie, a także o mądrość na te trudne czasy, bo:

„Mądrość jest przecież czystością umysłu, czystość umysłu jest świętością duszy. Od rana do wieczora niech anioł mądrości będzie Twoim stróżem; niech strzeże Twojego umysłu jak Świętej Księgi, by nieprzyjaciel prawdy nie zapisywał kłamliwych poezji między wierszami tętniącymi życiem”. (ks. Roman Mleczek)

I ja zachęcam naszych Czytelników do sięgnięcia po Świętą Księgę - Biblię i odwiedzanie *Kręgu Biblijnego*.

Barbara Kowalczyk

115 ROCZNICA ZGROMADZENIA SIÓSTR ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

SKĄD WYŚCIE SIĘ WZIĘŁY, CO WAM ZMARTWYCHWSTANIE NA IMIĘ ...



Cecylia Borzęcka
- matka



Jadwiga Borzęcka
- córka

... My z niewoli zwątpienia, z popiołów i ze zgłiszczy Rzeczypospolitej ocalałe. Nam Anioł pokazał, że tu w popiołach i zgłiszczach są jeszcze iskiere nadziei. Trzeba je było wziąć w ręce z delikatnością kobiety i rozdmuchać z nich wielki ogień. Ogień, który stanie się pożarem, ogień, który już nie zgaśnie, bo będziemy go strzec jak westalki i kłaść go na ołtarzu jako Boży dar nadziei.

(Ks. bp J. Zawitkowski - homilia wygłoszona w 1991 r.,
w kościele św. Krzyża.)

Narodziny wspólnoty Sióstr Zmartwychwstanek przypadają na okres, w którym idea zmartwychwstania narodu zajmowała umysły patriotów polskich w kraju i na emigracji. Po klęsce powstania listopadowego zmalały perspektywy na odzyskanie niepodległości. Nie zgasły jednak nadzieje na ratowanie Ojczyzny przez pracę nad moralnym odrodzeniem narodu. Idea tej pracy ożywiła przywódców polistopadowej emigracji. Jej romantyczno-patriotycznym patronem był Adam Mickiewicz. I tak powstało Zgromadzenie Zmartwychwstania Pańskiego, którego założycielami byli Bogdan Jański, Piotr Semenenko i Hieronim Kajsiewicz.

Zaś Zgromadzenie Sióstr Zmartwychwstania Pańskiego oficjalnie zaistniało w Kościele dnia 6. I. 1891r. w Uroczystość Objawienia Pańskiego, kiedy to dwie Polki – matka i córka – Celina i Jadwiga Borzęckie złożyły swe Wieczyste Śluby Bogu, tak jak trzej Mędrzy ze Wschodu, których gwiazda przyprowadziła do nowonarodzonego Króla, i ofiarowali Mu mirrę, złoć i kadzidło - czystość, ubóstwo i posłuszeństwo.

Celina z Chłudzińskich Borzęcka urodziła się w polskiej rodzinie w Antowilu na Białorusi.

Przez całe życie założycielka Zgromadzenia kierowała się wiernością i ukochaniem woli Boga. Mając dwadzieścia lat wyszła za mąż - gdyż takie było życzenie rodziców – oddalając myśl o życiu zakonnym. Jako matka i pani domu troszczyła się o wychowanie córek - Celiny i Jadwigi - a po ciężkiej chorobie i śmierci męża wyjechała do Rzymu, aby je wykształcić. Wówczas ponownie myśli, aby poświęcić się Bogu. Pomógł jej o. Piotr Semenenko, współzałożyciel Zgromadzenia Księży Zmartwychwstańców. Założyła wówczas nową Rodzinę Zakonną. Starsza córka – Celina – wyszła za mąż za Józefa Hallera, natomiast młodsza – Jadwiga – pragnąc swe życie poświęcić Bogu, stanęła u boku Matki, by pod sztandarem Zmartwychwstałego świadczyć o przeogromnej miłości Boga do człowieka.

Celem powstałego na emigracji Zgromadzenia jest praca nad moralno – religijnym odrodzeniem narodu. Niesiemy wszystkim ludziom Dobrą Nowinę, że Pan Zmartwychwstał. Że kocha każdego człowieka Miłością jedyną i niepowtarzalną. Siłę do swego posłannictwa czerpiemy z Eucharystii i adoracji, uwielbiając Boga na kolanach, służąc drugiemu człowiekowi, pracując jako nauczycielki, katechetki, organistki, zakrystianki, kancelistki, prowadząc szkoły i przedszkola, opiekując się chorymi i pochylając się nad najbardziej niebezpiecznymi w krajach misyjnych.

s. M. Jadwiga Wudarczyk CR

FORUM SZKÓŁ KATOLICKICH

W dniach 24-26 listopada 2005 roku na Jasnej Górze Rada Szkół Katolickich zorganizowała XVI Ogólnopolskie Forum Szkół Katolickich. Wydarzenie to pod hasłem: „Osobliwy wymiar kultury. Personalistyczna koncepcja szkoły w świetle nauczania Jana Pawła II” miało na tyle istotne znaczenie, iż mimo upływu czasu omówienie referatów tam wygłoszonych przedstawimy w kilku kolejnych numerach „Parafii na Sadach”. Tutaj tylko wspomnimy, iż wśród prelegentów znaleźli się wybitni przedstawiciele polskiego życia publicznego i religijnego, mianowicie: ks. prof. Krzysztof Pawlina, prof. Maria Ryś, prof. Katarzyna Olbracht i prof. Andrzej Zoll.

s. M. Maksymiliana Nicpoń



Rys. Maria Natanson

*„Mędrcy świata, monarchowie, gdzie śpiesznie dążycie?
Powiedzcież nam, Trzej Królowie, chcecie widzieć Dziecię?”*

SŁOWO OD REDAKCJI

Dołączamy się do życzeń ks. Proboszcza i wspólnie kolędujemy. A po świętach - piszcie do „Parafii na Sadach”. To nasza gorąca prośba. Korzystajcie z dyżurów Zespołu Redakcyjnego, aby również osobiście przekazywać swoje refleksje, wspomnienia, opinie, życzenia, wrażenia np. z pielgrzymek krajowych i zagranicznych, oraz inne materiały. Chcielibyśmy zamieszczać to, co może

zaciekać każdego. Prosimy więc o listy, rysunki, wiersze i fotografie. Zapraszamy do współpracy dzieci, młodzież, rodziców, każdego z rodziny, a także osoby samotne.

Mamy nadzieję, że nasz apel zachęci do współtworzenia „Parafii na Sadach”. Będziemy bardzo wdzięczni, bo pożytek powinien być wspólny.

Zespół Redakcyjny

Pismo Parafii św. Jana Kantego w Warszawie, ul. Krasińskiego 31 A, 01-784 Warszawa
 Redaguje Zespół: Barbara Kowalczyk, ks. Piotr Paweł Laskowski, Maria Natanson, Robert Rogala, Tadeusz Siemek, Marta Figura
 Współpraca: Agnieszka Chruścińska-Trela, ks. dr Janusz Węgrzecki, ks. Grzegorz Wolski, s. Maria Maksymiliana CR,
 s. Maria Jadwiga CR
 Opieka duchowa: proboszcz ks. dr Antoni Dębkowski
Dyżur redakcji: każdy piątek w godz. 17:00 - 18:00, w Domu Parafialnym
 Wydawca: Wydawnictwo Bonum, ul Staszica 27/19, 05-400 Otwock